

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 28 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicznie o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 89187.

KINO „EDEN” Dział Pierwszy polski film lotniczy. Monumentalne arcydzieło filmowe.

## „SKRZYDLATY ZWYCIĘZCA”

dramat w 8-ku wielk. aktach z udziałem najznakomitszych artystów polskich w rolach głównych: Helena Heczyńska-Karpińska i Józef Węgrzyn.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Redukcji wśród urzędników nie będzie.

Wobec ukazania się w prasie wiadomości o zamierzonych nowych redukcjach wśród urzędników państwowych, ze źródeł oficjalnych dowiadujemy się, że żadne nowe redukcje nie są przewidziane. Rząd dokona jedynie przed 1 stycznia reorganizacji administracji według dawniej aprobowanego planu oszczędnościowego i na tem zakończone będą prace w tej dziedzinie.

Po zrealizowaniu planu oszczędnościowego rząd przystąpi natomiast do rewizji dotychczasowych plac urzędniczych uważając je za niedostateczne. Do czasu zatwierdzenia tej sprawy nowe dodatki przydzielone będą według klucza statystycznego.

### Narady nad budżetem 1925 r.

Wczoraj o godz. 11 tej rano pod przewodnictwem premiera Grabkiego odbyła się pierwsza narada w sprawie budżetu państwowego na 1925 r. Rozpatrzenie preliminarza budżetowego pozwoli na przekazanie ciałom ustawodawczym budżetu, w terminie przez konstytucję przewidzianym.

### Niemieckie intryki.

KROLEWIEC, 11.IX. (A. W.). „Ostpreussische Ztg” twierdzi jakoby w sejmie polskim powzięto uchwałę natychmiastowego przeznaczenia 600 milionów złotych franków na budowę polskiej floty wojennej. Na zasadzie tego twierdzenia dziennik ten zamieszcza pod tytułem: „Polacy na morzu” szereg uwag technicznych nienawistnie

do Polski. „Na co takiemu państwu, mającemu taki mały skrawek wybrzeża i taką małą flotę handlową potrzebna jest flota wojenna” — pisze „Ostpreussische Ztg”, poczem dochodzi do wniosku, że flota owa służyć będzie za podporę planów francuskich. Jednocześnie pismo zwraca się przeciwko budowie portu w Gdyni.

### Agitacja sowiecka.

WARSZAWA, 11.IX. (AW). Sowiety zamiast band dywersyjnych wysyłają obecnie na kresy wschodnie mnóstwo agitatorów, którzy szerzą fantastyczne pogłoski, niepokojące ludność miejscową, jak naprz. o bliskiej wojnie z Sowie-

tami, o tem, że republika białoruska wystąpi przeciw Polsce i t.p. Z tego powodu władze bezpieczeństwa zastrzyły czujność na granicy sowieckiej i nie przepuszczają osobistości podejrzanych.

### Powstanie gruzińskie.

LONDYN, 11.IX. (Pat.). „Daily Telegraph” donosi, że według depeszy z Konstantynopola, powstańcy gruzińscy jakoby są panami sytuacji i zajęli Tyflis i Kutais. Władze sowieckie przygotowują się do obrony Batumu, który jest

poważnie zagrożony. (Wiadomość jest zupełnie sprzeczna z doniesieniami prasy sowieckiej, która komunikuje o zupełnym upadku powstania i rozwiązaniu się Komitetu niepodległościowego. Przep. red.).

### Mniejszości narodowe w Zgromadzeniu Ligi.

GENEWA, 11.IX. Jak donosi korespondent „Rzeczpospolitej”, na wczorajszym Zgromadzeniu Ligi

wysłuchano dwóch kolejno mów poświęconych w całości mniejszościom.

### Mowa p. Hymansa.

P. Hymas mówił: — W Radzie mamy przed sobą mniejszości wrażliwe i drażliwe i czasem, wyznajmy to, bardzo zapalne, a z drugiej strony widzimy Rząd, które troszczą się o swą suwerenność, co jest na-

turalne. Stąd wynika trudna sytuacja Rady. Ale to nie przeszkadza jej spełniać trudnego zadania, w pełnym poczuciu obowiązku. Oświadczenie to przyjęto gromkimi oklaskami.

### Mowa p. Skrzyńskiego.

Bezpośrednio po nim przemawiał p. Skrzyński.

Po wyrażeniu podziwu mowom Murraya i p. Hymansa, wymienił sprawy dowodzące stanowiska dodatniego wobec mniejszości w Polsce

Naprzód przedstawił zatarg w sprawie obywatelstwa Niemców oraz skierowanie przez Polskę sprawy tej na arbitraż. Ten ustęp mowy, wiążący się ze żmudnymi i owoenymi rokowaniami pp. Koźmińskiego i Prądzyńskiego, wywołał najlepsze wrażenie. Następnie wspomniął o ostatnich ustawach językowych w Województwach Wschodnich, niestety, zbyt ogólnikowo, tak, że obecni słuchacze nie mogli sobie zdać spra-

wy z ich znaczenia. Wreszcie zawiadomił o przystąpieniu do tworzenia Uniwersytetu Ruskiego.

Mówiąc o Uniwersytecie p. Minister Skrzyński nie uważnie przemówił się w końcu zdania następującego:

— Rząd Polski powziął zarządzenia stanowe, aby założyć Uniwersytet Ukraiński tymczasowy w Krakowie, w oczekiwaniu przeniesienia następnie do Lwowa.

Natychmiast po mowie przeprowadzone zostało w protokole sprostowanie przez usunięcie ostatnich wyrazów „en attendant son transfert ulterieur a Leopold”, tak, iż urzędowe pomyłka ta nie będzie istniała.

Zamierzony wniosek polski o

rozszerzenie postanowień na wszystkie państwa, nie mógł być jeszcze przedstawiony, gdyż nie osiągnięto

zgody innych delegacji, więc p. Skrzyński tylko krótko wspomniął w końcu o tym zamiarze.

### Wojna domowa w Chinach.

NOWY JORK, 11.IX. „New York Herald” donosi, że sytuacja w Chinach coraz bardziej się zaostrza. W ciągu dnia wczorajszego wyładowało jeszcze 2000 marynarzy amerykańskich i angielskich. Dowództwo nad nimi objął admirał Henderson. W porcie Szanghaju znajduje się około 20 okrętów wojennych. W dzielnicach europejskich zabroniono pokazywać się uzbrojonym chińskim żołnierzom. Towarzystwa ubezpieczeniowe podniosły stopę asekuracji o 2 do 8 procent na miesiąc. W Szanghaju znajduje się 120.000 uciekinierów. Walka między powstańcami, a rządowymi wojskami odbywa się bez przerwy w odległości 20 kilometrów od Szanghaju.

W ciągu dnia dzisiejszego nadeszły tutaj wiadomości z Tokio, że rząd japoński zgłosił swą neutralność wobec wydarzeń w Chinach. Tem niemniej w tutejszych kołach giełdowych krąży pogłoski, że rząd japoński zarządził mobili-

zację armji i floty.

Nadeszły wiadomości z Pekinu, że rząd południowych Chin wydał oświadczenie, w której deklaruje swą solidarność z sowietami. Krąży pogłoski o ruchu rewolucyjnym w Mongolji i o intensywnej akcji, prowadzonej przez emisariuszy sowieckich. W Urzędzie aresztowano wszystkich cudzoziemców.

LONDYN, 11.IX. (Pat.). Według wiadomości otrzymanych z Szanghaju z dobrze poinformowanych źródeł japońskich, znajdujące się w Mandzurji siły zbrojne składają się z 21 brygad mieszanych i 4-oh brygad kawalerji. 2/3 tych sił pozostaje pod osobistym dowództwem marszałka San-Tse-Lina.

LONDYN, 11.IX. (Pat.). Według doniesień z Hongkongu Sun-Yat-Sen wydał manifest w którym otwarcie oświadcza się za bolszewizm i zaleca rewolucję rosyjską jako przykład dla tych Chińczyków, którzy chcą kraj swój uwolnić od obcych wpływów.

### Liga Narodów w obronie Gruzji.

GENEWA, 11.IX. (Pat.). Delegacje francuska, angielska i belgijska złożyły na Zgromadzeniu Ligi Narodów rezolucję, w której wskazując na krwawe zapasy w Gruzji, przypominają powziętą przed 2 ma laty decyzję Zgromadzenia Ligi zalecającą Radzie Ligi Narodów interwencję na rzecz

przywrócenia normalnych stosunków w tym kraju.

KONSTANTYNOPOL, 11.IX. (Pat.). Według ostatnich wiadomości z Gruzji powstańcy utworzyli w Kutaisie rząd prowizoryczny. Bolszewicy cofają się, pozostawiając nieruszone składy amunicji i broni.

### W sprawie uznania sowieków przez Francję.

PARYŻ, 11.IX. (Pat.). „Echo de Paris” dowiadyuje się, że Herriot postanowił utworzyć komisję, któraby zbadała stronę prawną uznania rządu sowieków. Komisja

będzie złożona z wybitnych osobistości z senatorem de Monzie, znawcą stosunków rosyjskich na czele.

### Rozruchy w Bucharze.

LWOW, 11.IX. (Pat.). „Gazeta Lwowska” donosi z pogranicza polsko-sowieckiego: Moskiewska akademja nauk orientalnych wydelegowała niedawno do Buchary wyprawę uczonych rosyjskich. W czasie rozruchów głodowych w

Bucharze wszystkich członków wyprawy wymordowano. Bucharymiast wydelegowano do Buchary znaczne oddziały wojsk czerwonych. Rozruchy stłumiono i dokonano masowych aresztowań.

### Wiadomości telegraficzne.

#### Demonstracje rosyjskie.

LIBAWA, 11.IX. (Pat.). Prasa donosi, że w niedzielę rano w odległości 40 klm od wyrzeży manewrował krążownik rosyjski typu „Ruryk”, dając liczne strzały armatnie i znikając następnie pod osłoną mgły. Z Libawy wysłano celem obserwacji hydroplan, którego pilot stwierdził, że na pokładzie krążownika znajdowało się kilka dział 6 cio i 7-mio calowych. Prasa uważa, że owo strzelanina była farsą, którą później prasa rosyjska opisywała jako wspaniałe manewry floty sowieckiej.

#### Pożyczka dla Rosji.

WIEDEN, 11.IX. (AW). „Die Stunde” donosi z Londynu, jakoby Mac Donald zawiadomił Rakowskiego o gotowości finansistów angielskich do udzielenia Rosji większych kredytów o ile dawni właściciele z nacjonalizowanych przedsiębiorstw podpiszą umowę pożyczkową. Rakowski otrzymał podobno od rządu sowieckiego pełnomocnictwa prowadzenia roko-

wań na tej podstawie (wiadomości tę niejasną w treści podajemy z wielkimi zastrzeżeniami).

#### Pożar parku narodowego.

WIEDEN, 11.IX. (AW). „Neue Freie Presse” donosi z New Yorku, że w parku narodowym Yal-lewstone wybuchł olbrzymi pożar, który objął 5.000 ha. Wszelkie próby opanowania pożaru pozostały bez rezultatu.

#### Tajemnicze promienie niemieckie.

BERLIN, 11.IX. (Pat.). Koło Neustadt spadły 3 francuskie samoloty. Jeden z nich wleciał na halę samolotową, wywołując pożar, od którego hala spłonęła doszczętnie. Wszyscy znajdujący się w tym samolocie zginęli. Załoga dwu innych samolotów doznała tylko lekkich obrażeń.

#### Kongres polityki społecznej.

WARSZAWA, 11.IX. (A. W.). Na kongresie międzynarodowym polityki społecznej w Pradze Czeskiej 2-6 października wystąpią referenci polacy: Aleksander Wojciecki, profesor uniwersytetu wileńskiego, inżynier Fryderyk Sokal,

p. Zbigniew Skokowski i dr. Da szyńska-Golińska.

#### Skazanie redaktora.

WARSZAWA, 11.IX. (A. W.). Warszawski sąd okręgowy skazał zaocznie redaktora „Głosu Prawdy” Wojciecha Śpiczyńskiego na 2 miesiące więzienia za zniesławienie w druku korpusu oficerskiego.

#### 7 pojedynków.

BERLIN, 11.IX. Były pruski minister wojny generał v. Stein przyzwany został na pojedynkę przez siedmiu austriackich b. feid-marszałków za rzekomą obrazę zmarłego cesarza austriackiego Karola.

Ciekawie będzie generał pruski wyglądał po tych siedmiu pojedynkach.

### Zycie ekonomiczne.

#### G I E Ł D A.

WARSZAWA, 11.IX. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18 1/2, Funt 28,10—28,08, Przekazy: Now York 5,18 1/2, Londyn 23,15 — 23,10, Paryż 27,75 — 27,74 1/2, Wiedeń 7,32 1/2, Praga 15,55, Włochy 22,90, Belgja 25,95, Szwajcjarja 97,50, milionówka 0,68—0,71—0,70, bony złote 0,88 — 0,87 — 0,88, pożyczka złota 6,50—6,40, pożyczka dolarowa 2,92. Tendencja nieco mocniejsza.

Akcje (w złotych): Bank Handlowy w Warszawie 8,75—8,70. Kredytowy 0,48. Warszaw. Tow. fabryk cukru 5,90—5,70. Rudzki 2,00—1,90—2,00. Ostrowiec 10,30—9,90—10,15. Starachowice 3,90—3,77—3,81. Tendencja słaba.

WILNO, 11.IX. (A. W.) Zaczynając od 13 b. m. giełda wileńska czynna będzie i w soboty.

#### Ożywienie przemysłu.

WIEDEN, 11.IX. (A. W.). „Acht-Uhrblatt” zamieszcza artykuł swego korespondenta warszawskiego, który stwierdza, że przemysł polski przekroczył już punkt martwy i, że rynki polskie znacznie się ożywiły, przemysł: żelazny, maszynowy, włókienniczy i chemiczny pracują już na eksport. Sfery przemysłowe pokładają wielką nadzieję w przyszłych traktatach handlowych z Niemcami i Czechosłowacją. Brak gotówki zmniejsza się stale. Artykuł zaznacza jednocześnie niższą kursów na giełdach polskich.

#### Rokowania polsko-czeskie.

WARSZAWA, 11.IX. (A. W.). W najbliższych dniach udają się do Genewy delegacji eksperei z Dyrektorem Departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Tannenbaumem na czele dla rokowań z przedstawicielami Czechosłowacji. Rokowania dotyczyć będą umowy handlowej i tranzytowej. Rozpoczną się one w Genewie, bo tam przebywa obecnie Benesz. Dalej ciąg narad odbędzie się w Warszawie i Pradze Czeskiej.

### TEATR POLSKI „Lutnia”

#### Występy W. Brydzińskiego.

Dziś ostatni raz

### „Samson i Dalila”

Sztuka Lange'go.

Początek o g. 8 wiecz.

## Nowe próby.

Pisma warszawskie podają ogłoszenie o sprzedaży drogą licytacji przez komendę policji pow. stołpeckiego większych ilości „kożuchów w strzypach, płaszczy w kawałkach, spodni zniszczonych, piecyków niezdatnych do użytku” i t. p. przedmiotów codziennego użytku funkcjonariuszy policji państwowej. Jest to preludjum do likwidacji „policji granicznej” i zastąpienie jej „strażą graniczną”, mającą nosić oficjalnie tytuł „Korpus ochrony pogranicznej”.

Jakie korzyści będą z tej zmiany, okaże najbliższa przyszłość. Na razie, takie namacalne owoce już widzimy: pierwsza jest w stanie likwidacji, a więc sprawność jej, biorąc rzecz po ludzku, jest minimalna lub żadna, drugi jest w stanie organizacji, a więc działanie jego nie może wchodzić w rachubę. A tymczasem 1700 kilometrów bardzo trudnej do pilnowania i niespokojnej granicy stoi otworem dla wszystkich tych, którzy nawet w czasie wyjątkowej służby policji granicznej nie wiecie sobie z niej robić. Pocięliśmy się jednak, że to jest stan przejściowy, który zawsze ma swoje braki i niedomagania, zanim zacznie pracować normalnie. Tylko, że u nas tych stanów przejściowych jest za dużo. Powiedziałbym nawet, są one chronicznymi. Wszystko ciągle jest w stanie organizacji, redukcji, likwidacji, a oglądający obywatel z łękiem patrzy, kiedy wreszcie zaczynają się czasy normalne?

W „liście z granicy” zwracał przedwczoraj „Dzien. Wil.” na groźny fakt, że w samem województwie wileńskim około 10.000 ludzi po zlikwidowaniu policji granicznej znajdują się bez zajęcia. Bo to, że w kadraach policji zaczyna przykręcać śrubę regulaminową i wyrzucać mniej zdolnych, chętnych, a na ich miejsce przyjmować lepszych z grona zlikwidowanych, to stanu liczebnego bezrobotnych nie zmieni. A będą to ludzie, którzy na pograniczu będą umieli się obracać, gdyż je znają doskonale.

Organizacja „Korpusu ochrony pogranicznej” zajmuje się ministerjum spr. wojskowych. Rozumiemy, ile to kosztów pociągnie za sobą zorganizowanie całego aparatu. Ekwipunek, umundurowanie, przejazdy, instalacja. To wszystko wielomilionowe wydatki. Obył one były na stałe, a nie na wyprobowanie eksperymentalne nowego pomysłu nowego premiera, czy nowego ministra. Tak samo likwidacja dotychczasowej strony bezwzględnie musi do zapisania na straty bezpowrotne wszystkich „porwanych, w strzypach, w kawałkach, zniszczonych i niezdatnych do użytku” przedmiotów, co nam dało asumpt do napisania niniejszych uwag.

Min. spr. wojsk. ogłasza werbu-

nek oficerów do straży granicznej, dając kandydatom pewne ulgi i prerogatywy, oraz zwiększone o 25% uposażenie. A czy, gdyby te beneficja dane były dotychczasowej straży granicznej; gdyby liczebność jej była postawiona na odpowiedniej stopie; gdyby wreszcie rekrutacja odbywała się drogą konkursowego doboru, a nie deportacji karnej; czy pozwolimy sobie zapytać się, wydajność jej pracy nie byłaby wzrosła w znacznym stopniu, bez potrzeby uciekania się do gruntownej reorganizacji, która, siłą rzeczy, wymaga wielu nakładów pieniężnych, a przez pewien czas powoduje bezwład organów, nieobeznanych ani z warunkami pracy, ani okolic, ani nie znających miejscowych ludzi, co w pilnowaniu granicy ma doniosłe znaczenie.

Ale na to u nas nie zwraca się uwagi. Dość przejrzeć etaty policji, wynoszące 126—146 dla posterunkowego, 146—182 dla przodownika, 281—338 dla komisarza policji; dość wniknąć w te liczebne, a niezbędne z różnych względów potrącenia i wydatki, aby zrozumieć, że nasze straże, graniczne czy wewnątrz kraju, są wynagradzane źle, niedostatecznie, i że zmiana nazwy niewiele pomoże do polepszenia ich sprawności, jeśli będziemy zmieniali etykiety i ludzi, a nie wadliwy system.

Tymczasem z dochodzących nas wieści i odzywa się premiera Grabskiego zupełnie nie widać, aby zarządzona zmiana była czemś przemyślanym i przjętym jako najlepszy system gospodarowania na kresach. Niel. Zamianowano generałów wojewodami, wydano pewne zarządzenia, ale z zastrzeżeniem, że to na czas przejściowy 3—4 miesięcy, po których zaowocować można się spodziewać jakichś innych projektów, nowych zmian. A na to wszystko my jesteśmy i za biedni, i za poważni. Polska, to nie kapryśna elegantka, która zmienia swoją szatę zależnie od humoru czy pogody, ale to wielki skomplikowany organizm, na którym wiwesekej i eksperymentów urzędów bezkarnie nie wolno, gdyż każda nawet na pozór nieznaczna zmiana pociąga za sobą głębokie przewroty i tarcie w całym szeregu kółek i kołeczek, stanowiących jedną wielką maszynę państwowego ustroju.

O tem mieniący nasi dość często zapominają i dlatego dobrze jest przypomnieć im czasem, że my żyjemy i czujemy każdy chybiony projekt, każdy poroniony pomysł. Mniej projektów, więcej zastanowienia, mniej szerokie planów, więcej wnikania w szarych życia; Dało bezwzględnie lepsze rezultaty, niż ciągle pucie w noc, co się zrobiło w dzień i zaczynać na nowo. Lesiewski.

tyczny obecnego prezydenta republiki chińskiej Czu Kuna. Dowództwo nad wojskiem spoczywa w ręku gen. Wu-Pej-Fu. Zwierzchnia władza Prezydenta oddawna już jest tylko nominalna, nie uznaje jej ani Mandzurja, ani też Chiny południowe. Tu, w stolicy południa rządzi przywódca stronnictwa radykałów, pierwszy prezydent chiński Sut-Jat Sen.

W ostatnich właśnie czasach bolszewicy rozwinęli energiczną działalność na korzyść Sun-Jat-Sena, którego popierają wszelkimi środkami. Podobnie jak w armii mandzurskiej rej wodzą oficerowie rosyjscy z tak zw. „białego obozu” — tu roi się od „czornych” instruktorów, lotników, a przedewszystkiem... agitatorów. Bolszewicy występują tu, jako obrońcy Chin przed „europejskimi rabusiami” zreszcie wyzyskując nienawiść Chińczyków do cudzoziemców, zwłaszcza białych.

Obecna walka pod Szanghajem toczy się pomiędzy zbolszewiczałą prowincją Tse-Kiang, oraz prowincją Kiang-Su, podwładną demokratycznemu rządowi pekińskiemu. Co jednak najbardziej charakterystyczne i na pozór niezrozumiałe, iż monarchista i konserwatysta Czu So-Lin, wielkorządca Mandzurji sprzymierzył się z armią południową i marszeruje na Pekin. Tym sposobem największe dwa miasta centralnych Chin—Pekin i Szanghaj zagrożone zostały od północy i południa przez „biało” i „czerwono” wojska. Rzecz jasna, iż reakcyjniście Czu-So-Linowi chodzi narazie przedewszystkiem o opanowanie Pekina, by tam, w dawnej stolicy przywrócić monarchję, poczem zapewne obiecuje sobie dać radę z bolszewickim południem. To samo, vice versa myśli Sun-Jat-Sen: zdobyć Chiny centralne, a następnie runąć na Mandzurję, zgnieść Czu-So-Lina i zaprowadzić w całym państwie dyktaturę bolszewicką. Na razie jednak obydwaj wrogowie i rywale w przykładnej zgodzie idą ramię przy ramieniu.

Położenie w Chinach komplikuje się jeszcze na skutek wpływów zewnętrznych. Tak więc rząd bolszewicki wraz z tak zw. „trzecią międzynarodówką” za którą stoi żydostwo całego świata, po piera jawnie Sun-Jat-Sena. Tymczasem Ameryka i Japonja zgodziły się na to, iż trzeba popierać republikański rząd centralny chiński i w tym celu, pozornie dla obrony kolonii europejskiej, mają nawet wyślądać wojska. Niestety rozbieżność polityki pomiędzy Ameryką a Japonją jest tak znaczna iż mimo chwilowego porozumienia jedna strona niedowierza drugiej, co oczywiście znacznie osłabia wspólną akcję.

## Sejm i Rząd.

### Powrót ministrów.

Minister sprawiedliwości p. Włodzimierz Wyganowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

P. min. kolei żelaznych inż. Kazimierz Tyszką powrócił z urlopu i objął urzędowanie. Godziny przyjęć pozostają bez zmiany, t. zn. we wtorki i soboty od godz. 12-jej do 1-jej.

WARSZAWA, 11.IX (A. W.) Min. Skrzyński przybywa do Warszawy w końcu bieżącego tygodnia. Złoty sprawozdanie Radzie Ministrów i po dwudniowym pobycie w Warszawie powróci do Genewy.

### Rozłam w P. P. S.

WARSZAWA, 11.IX. (A. W.) „Kurjer Polski” podaje: Wczoraj odbyło się zebranie prezydium P. P. S. w celu naradzenia się nad porządkiem dziennym posiedzenia plenarnego rady, zwołanego na 29 września. Między innymi rozpatrywano sprawę posła Marjana Malinowskiego, który w wywiadzie dziennikarskim wyraził niezadowolenie z obecnej taktyki partji i groził wywołaniem rozłamu.

### Reorganizacja rządowa.

WARSZAWA, 11.IX. (A. W.) Dzienniki ze źródeł urzędowych podają wiadomość, że żadne nowe redukcje personelu urzędniczego nie są przewidziane. Przed 1 stycznia rząd skończy reorganizację administracji. Po zreorganizowaniu planu oszczędnościowego wy-

stąpi z projektem zmiany dotychczasowych plac urzędniczych, uważając je za niedostateczne. Do plac dodane będą dodatki, przewidziane przez biuro statystyczne.

## Przegląd prasy.

Litewscy działacze nie przestają walczyć z całym światem o swoje urojone prawa o terytorja przynajmniej w granicach Olgierda i Gedymina. Więc też, korzystając z zebrania Ligi Narodów, przypuścili ponowony szturm, za nie sobie mając, tak co jak Niemcy i Sowiety, wszelkie przyjęte zobowiązania i deklaracje. Przedstawiciel Litwy Galwanaukas złożył deklarację w sprawie Wilna, co wywołało, jak donosiliśmy już, najfatalniejsze wrażenie. A oto, co o niej pisze „Gazette de Lausanne”. „Litwie wciąż wydaje się, że jest pokrzywdzona na rzecz Polski, od lat więc kilku zatruta swemi skargami obie półkule ziemskie.

Wczoraj Galwanaukas ponownie wszedł na trybunę, aby plakać nad losem Kłajpedy i Wilna, aczkolwiek wszyscy są przekonani, że sprawy te są ostatecznie załatwione.

Litwini widocznie zdecydowani są nie dopuścić do uspokojenia się Europy. Należy jednak mieć nadzieję, że Liga Narodów nie da się wzruszyć, ani otumanić, albowiem inne, ważniejsze sprawy leżą jej na sercu.

Zresztą przed kilku dniami Skrzyński w swym wymownym przemówieniu zgóry odpowiedział na utyskiwania Galwanaukasa Incydent wileński jest zamknięty, Polska zaś administruje w Wilnie ręką stanowczą i liberalną. Wielki czas, aby Litwini pogodzili się z tym faktem. Jest wprost nieprzyzwoitością wchodzić wciąż na trybunę Ligi Narodów i deklamować, że największą chmurą na horyzoncie Europy jest sprawa wileńska. Zaiście Litwinom brak zmysłu proporcji”.

Tej proporcji i umiaru brak nietylko litwinom. Chronicznie cierpią na to nasi socjaliści. Bohater wypadków krakowskich poseł Marek daje tego znamieny przykład, który odzwierciedla „Głos Narodu”.

„Do gimnazjum żeńskiego państwowego zgłosiła się córka pos. Marka z prośbą o przyjęcie. Dyrektor zakładu w porozumieniu z gronem i kołem rodzicielskim odmówił jej przyjęcia z powodu, że pos. Marek jest zbyt zamożnym obywatelom, by nie mógł pokryć kosztów kształcenia swych dzieci prywatnie. W sprawie dodać należy, że pos. Marek prowadzi kancelaryjną adwokacką, żona jest kierowniczką szkoły położniczej, a ponadto oboje są właścicielami realności w Krakowie i należą do bardzo zamożnej burżuazji naszego miasta. Poseł Marek jednak nie chciał zrozumieć tych racji. Zwrócił się do Ministerstwa, które zdecydowało dyrekcję gimnazjum i córkę p. Marka polecić przyjąć do zakładu. W ten sposób córka bogatego „towarzysza” będzie pobierała naukę bezpłatnie, gdy dziesiątki córek „proletarjackich” musi drogo opłacać wykształcenie w szkołach prywatnych”.

Ale co to może rozczulać „towarzysza”, gdy chodzi o jego własną skórę czyli korzyść. To też „Rozwój” łódzki uzupełnia ten obrazek z życia trybuna ludu inną wiadomością.

„Sprawa ta na oko dość błaża, nabiera szczególnego znaczenia, gdy się zważy, że pos. Marek nie po raz pierwszy, wbrew słuszności, przepiera w Warszawie swoje postulaty. Pisaliśmy swego czasu o sprawie p. Markowej. Mimo, że wydział medyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego zdyskwalifikował ją jako kandydatkę do stanowiska kierowniczką szkoły położniczej, — mimo całego oburzenia opinji niżydowskiej Krakowa, — poseł Marek potrafił w Ministerstwie Zdrowia (u pana Chodźki) uzyskać nominację dla swojej żony. Ta bezwzględność i nieliczenie się z niczem, gdy chodzi o własne korzyści, jest znamieną cechą posła Marka, który się lubi nazywać „przyjacielem ludu”.

I tacy oni wszyscy. Jawni czy zakapturzeni, godzą bez lęku w największe ideały narodowe nasze, namiętnie broniąc nawet drobnych korzyści osobistych. „Prima charitas ab ego”, jest najwyższem ich przykonaniem.

Takiemu też typu korespondent berlińskiego „Tageblattu” z Warszawy rozpisyje się o naszych stosunkach, i naturalnie prawi duby smalone. Więc też cięta odpowiedź daje mu W. Rabski w „Kur. Warsz.”

„I pan udajesz zdziwienie, że nas nie przeraża „rewolucja białoruska i ukraińska”, a niepokoi niebezpieczeństwo niemieckie. Tak jest, bo z naszymi mniejszościami na wschodzie przedziej czy później trafimy do ładu, ale z wami gra idzie o życie. Będziecie się może z nami w razie potrzeby godzić i układać, grać komedję pokojowości, zawierając traktaty i konwencje, ale zawsze z pugałem w zanadrzu. Szczerszy jest krzyk waszego nacjonalizmu, niż pacyfizm waszych socjalistów. Wystarczyło przeczytać wasze pisma po tak zw. „omyłce” Mac Donalda w Genewie, gdy „błędem” nazywał, że część Śląska Polsce zwrócono, aby zrozumieć, do czego zmierzacie.

A pan się dziwił Pan to „patologią” polską nazywa, że my w owej „omyłce”

widzimy coś więcej niż „lapsus”, widzimy jakąś siłę zwirową, zaczajoną na polskiej drodze. Pan nam zarzuca, że za „konwencję militarną z Francją” gotowi jesteśmy poświęcić wszystko, nawet spokój Europy, nawet ideały ogólnoludzkie. Pan się dziwisz, ale sam się śmiejesz z swego zdziwienia. Wiesz bowiem równie dobrze, jak my, że nikt goręcej od nas nie pragnie pokoju, ale właśnie dlatego zdobyć musimy „gwarancję”, że wasze „prusactwo” będzie obezwładnione. Wtedy dopiero „rozwiązanie” może nowa „europejskość”, o której marzy Herriot i najwznioślejsze duchy ludzkości. Wtedy dopiero „pżenica wszystkich narodów wykłosi się bujnie”. L—i.

## Z Litwy.

Zalew żydowski na uniwersytecie kowieńskim.

KOWNO, (tel. wł.) W bieżącym roku do Uniwersytetu Litewskiego dotąd złożono zgórą 400 podań osób pragnących wstąpić do Uniwersytetu.

„Rytas” z ubolewaniem stwierdza, iż zgórą 50 proc. tych podań złożone zostały przez żydów, którzy wstępują przeważnie, jako wolni słuchacze.

### Zjazd narodowców litewskich.

W Szawlach odbył się zjazd narodowców litewskich. Wstępne przemówienie wygłosił były prezydent Smetona, który podkreślił fakt istniejącego wśród stronnictw litewskich rozdrożenia. Jeżeli tak dalej pójdzie, mówił Smetona, zniknie zupełnie wśród litwinów państwowość. Celem narodów jest organizowanie się, mające na oku tylko dobro ogółu. Nie należy, zdaniem Smetony, tępie obcych elementów na Litwie, lecz się godzić wzajemnie. W końcu swego przemówienia były prezydent litewski podkreślił, że Wilno i Kłajpeda są to organiczne części niepodległej Litwy.

### Nowy poseł włoski.

Przybył do Kowna nowomianowany poseł włoski Piascentini, który w najbliższych dniach po powrocie Prezydenta Litwy wręczy swoje papiery uwierzytelniające.

Sprawa angielska o rozporządzeniu litewskich naczelników powiatów w sprawie napisów na sztydach.

KOWNO, (tel. wł.) Sprawa rozporządzenia naczelników powiatów w Litwie, wzbraniającego używania języków mniejszości narodowych na sztydach i napisach ulicznych, odbiła się głośnym echem również za granicą. Oto np. w jaki sposób ocenia go prasa angielska.

Jak podają „Liet. Žinios”, dziennik londyński „The Daily Herald”, organ partji pracy w artykule wstępnym (z da. 12 sierpnia), pod tytułem „Czy potrzeba nam Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej” w bardzo nieprzychylnym tonie podaje następującą wiadomość z Litwy:

„Oto garść wiadomości z Litwy, z kraju, który niedawno po całym świecie wołał, żądając dla siebie wolności od ucisku carizmu. Teraz kraj ten jest wolny i wolności swej używa do uciskania innych! Rząd litewski zabronił Żydom, Niemcom i innym mniejszościom narodowym używania swego języka na sztydach sklepowych.

Czy jest to skutek upadku intelektu? Czy to nie będą raczej oznaki niedokonałej sympatji i moralnej przegranej?”

**NIEPRZEMAKALNE**  
**PALTA**  
zagr. najlepszego gatunku  
po bardzo niskich cenach  
POLECA  
**N. ZONDOWICZ i S-ka**  
Wilno, Gdańska 6, Tel. 421. 3

**HERMAN i GROSSMAN**  
WARSZAWA, MAZOWIECKA 16  
**FORTEPIANY i PIANINA**  
znanych fabryk:  
**Grotrian Steinweg,**  
**Rud. Ibach,**  
**C. J. Quandt,**  
**H. Wolfram.**  
**Największy wybór.**

## Burza na dalekim Wschodzie.

Wyczerpane wielką wojną, za jęte leczeniem ran, które ona zadała, narody Europy, zasklepiły się w sferze najbliższych swych interesów i mało na ogół interesują się sprawami dalszemi, jak oto np. burza, która na dobre rozszalała nad „państwem Niebieskiem”, gdzie bardzo poważnie zaangażowane są również interesy państw europejskich, jako też Stanów Zjednoczonych Ameryki. Nie chodzi tylko o interesy ekonomiczne, które dotychczas przedewszystkiem nasz Zachód łączy z dalekim wschodem, nie chodzi o import herbaty i eksport opium — w grę na ten raz wchodzi pierwszorzędną sprawę polityczną, jako że chodzi o przeniesienie ruchu komunistycznego do Chin, co by pozwoliło oprzeć się bolszewikom na obrzymim, bez mała trzecią część lądów obejmującym obszarze i w dalszym ciągu prowadzić podbój świata już nietylko w zachodnim lecz jednocześnie wschodnim i południowym kierunku — Indji, Japonji i Ameryki. Bolszewicy bardzo zżęcznie wyzyskują antagonizmy poszczególnych państw — Stanów Zjednoczonych, Anglii, Japonji, rywalizujących z sobą na gruncie chińskim, a korzystając z

ich krótkowzrocznej, na bliską metę i doraźne korzyści obliczonej polityki, łapią ryby w wodach chińskich, które sami zamęcili.

Co dnia telegraf przynosi wciąż nowe wieści o bitwach, które się rozgrywają przeważnie dookoła Szanghaju. Dochodzą wieści o marszach i kontrmarszach, atakach i cofaniu się stotysięcznych armij, o panice, która ogarnęła kolonję europejską w Szanghaju, wypływają nazwiska nieznanne dotąd czytającej pisma publiczności naszej, rozmaitych chińskich rodów — dyktatorów.

Na ogół publiczność ta bardzo słabo zdaje sobie sprawę z wypadków, które rozgrywają się obecnie na wschodzie, żeby sobie wyjaśnić położenie, trzeba zaznaczyć, iż Chiny nie stanowią obecnie jednolitej całości państwowej, że się składają z trzech części, bardzo luźno z sobą związanych i ustawicznie się zwalczających.

Cręścią północno-wschodnią, z miastem stołecznem Mukdenem rządzi samowładnie wojskowy gubernator Mandzurji, konserwatysta, człek silnej ręki, bogacz Czu So-Lin. Opiera się on na armji silnej, doskonale uzbrojonej, w charakterze instruktorów służy spora ilość rosyjskich „białych” generałów i oficerów.

W Pekinie, w stolicy Chin centralnych panuje rząd demokra-

**Sprawy polskie.**

**Opieka nad Tatrami.**

ZAKOPANE, 11. IX (Pat.). W dniach 6 i 8 września r. b. odbyły się w Zakopanem posiedzenia wspólne delegacji polskiej i czechosłowackiej przy międzynarodowej komisji delimitacyjnej, celem ułożenia projektu konwencji turystycznej, i parków natury. Doprowadziły one do ułożenia projektu konwencji turystycznej i tatrzańskiego „parku natury“.

W projekcie konwencji turystycznej przewidziano utworzenie pasa turystycznego wzdłuż granicy polsko-czechosłowackiej, po obu stronach, obejmującego ważniejsze tereny turystyczne i połączenia kolejowe, w którym to pasie zapewniony będzie swobodny ruch turystyczny dla obywateli obu państw, na podstawie legitymacji towarzystw turystycznych, zatwierdzonych przez władze administracyjne.

W sprawie Parku Natury w Tatrach przedstawiono ze strony polskiej projekt ustawy o utworzeniu z Tatr Parku Narodowego.

Projekt ten przewiduje utworzenie w Tatrach, po obu stronach granicy, dwóch stref ochronnych przyrody martwej i żywej. W strefie górnej parku, obejmującej terytorja wysokogórskie i lasy ochronne, ochrona ma być absolutna, w strefie dolnej gospodarka i eksploatawanie lasów mają być dopuszczone. Dla zarządu parkiem i przestrzegania ustaw ma być powołana do życia międzynarodowa komisja.

Rezultaty konferencji zostaną przedstawione obu rządów, poczem nastąpi ostateczne zawarcie obu umów.

**Odroczenie służby wojskowej.**

Sprawa odroczenia służby wojskowej jest ponownie rozpatrywana przez wojskowe władze poborowe wszystkich instancyj.

Łączy się to z szeregiem podań o odroczenie służby w wojsku stałym poborowych rocznika 1908. Przy rozpatrywaniu tych spraw za podstawę brany jest art. 63 nowej ustawy „o powszechnym obowiązku służby wojskowej“.

Co się tyczy podań w sprawie jedynych żywcili odziedziczonych gospodarstw, oraz uczniów, zastępowanych przez rodziców, postanowieniami ministra spraw wewn., przemysłu i handlu, wyznacznik relig. i oświecenia publ., oraz rolnictwa, uchwalonych dnia 23 maja 1924 roku.

Do podań winny być dołączone: wyciągi rodzinny na podstawie ksiąg ludności stałych, obejmujący całą rodzinę poborowego, zaś świadectwo urzędu gminnego, magistratu o stanie majątkowym proszącego i jego rodziny.

Artykuł 6 dotyczy odroczenia dla właścicieli odroczonego gospodarstwa.

Odroczenia służby wojskowej słuchaczy szkół reguluje § 8. Objęte są następujące szkoły: szkoły wyższe, zakłady teologiczne różnych wyznań, zakony, szkoły średnie, artystyczne, zawodowe, seminarja nauczycielskie, zakłady wychowania fizycz. oraz szkoły niższe lud. rolnicze, ogrodnicze i mleczarskie, działające na mocy ustawy o ludowych szkołach rolniczych. Z prawa odroczenia mogą korzystać tylko uczniowie zwyczajni oraz z pośród studentów szkół wyższych posiadający świadectwo dojrzałości szkoły średniej, lub równorzędne świadectwa. Absolwenci uczelni wyższych mogą korzystać z odroczenia służby o ile przygotowują się do egzaminów dyplomowych, nie dłużej jak rok, licząc od dnia absolutorium i najwyżej do 26 lat życia. Uczniowie poborowi szkół zagranicznych z reguły nie mogą korzystać z odroczenia. Wyjątek stanowi: gdy w kraju niema takiego rodzaju szkoły, lub gdy od dzieciństwa przebywa za granicami państwa i tam się kształcił, oraz gdy wysłany jest zagranicę, jako stypendysta władz polskich. Studyjującym zagranicą udzielają odroczenia konsulaty Rzeczypospolitej.

**Wiadomości bieżące.**

**Z miasta.**

**— Kwesta.** W niedzielę dn. 14. IX b. r. odbędzie się uliczna kwesta dla najbiedniejszych miast Wilna pod patronatem Tow. Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego a Paulo. Zarząd zwraca się z gorącą prośbą do sere litościwych Szan. Publiczności o datki dla tych najbiedniejszych.

**Sprawy miejskie.**

**— Czy może być ściągana danina lasowa z parków i ogrodów miejskich?** W swoim czasie Magistrat m. Wilna zwrócił się do p. Delegata Rządu w wnioskiem zwolnienia m. Wilna od opłaty daniny lasowej, lasów i parków należących do m. Wilna. Powyższe odwołanie zostało przez p. Delegata Rządu pozostawione bez uwzględnienia, z zaznaczeniem, iż ustawa o daninie lasowej nie przewiduje zwolnienia od powyższego zwiazków i instytucyj samorządowych i że motywy wskazane w odwołaniu są sprzeczne z postanowieniami ustawy o daninie lasowej oraz niezgodne z pismem Ministerstwa Skarbu, w myśl którego instytucje komunalne winny się przyczynić do akcji odbudowy kraju. Wobec powyższego Magistrat m. Wilna zaapelował do wyższej instytucji, a mianowicie do Ministerstwa Robót Publicznych z następującymi motywami: Niewątpliwie wszystkie lasy m. Wilna mają na względzie interes publiczny, a nie stanowią przedsiębiorstwa dochodowego. Wszystkie one są położone w obrębie miasta i niektóre zajmują się nawet w dzielnicach rozbudowanych (Zwierzyńiec—Antokol) służą one za miejsce spacerów i wypoczynku, szczególnie dla mniej zamożnej ludności na przedmieściach.

Przy słabem zadrzewieniu śródmieścia przyczyniają się lasy miejskie do zdrowotności miasta i dlatego też miasto nie tylko nie ciągnie z nich jakichkolwiek zysków, lecz ponosi znaczne wydatki dla ochrony ich i sadzenia drzew nowych, kierując się wyłącznie względami zdrowotności i estetycznego wyglądu miasta.

Oczywiście ustawa o daninie lasowej miała na względzie wyłącznie lasy dochodowe, przeznaczone do wyrębu, a nie lasy, parki w obrębie miasta, przeznaczone do utrzymania zdrowotności miasta. Gdyby danina lasowa została ściągana od miasta Wilna przy obecnym stanie finansów miejskich, zmuszono byłoby ono wyrywać na sprzedaż część tych lasów tak niezbędnych dla ludności miasta. Wobec powyższego Magistrat m. Wilna uprasza o uchylene decyzji p. Delegata Rządu w Wilnie w sprawie zwolnienia miasta od daniny lasowej. (m)

**— Skutki zabawy Saperów w ogrodzie Bernardyńskim.** W dniu 7-go września r. b. pułk Saperów Wileńskich urządził zabawę w ogrodzie Bernardyńskim, która się zakończyła znacznym zniszczeniem tego ogrodu. Jak wynika z protokołu sporządzonego przez Magistrat w dniu 9 b. m. skonstatowano, iż Saperzy przygotowując ogród do zabawy t. j. w dniu 6 b. m. jak i w dzień zabawy dopuścili się szeregu bezprawnych i karygodnych czynów.

Z kilku punktów protokołu, wymieniamy tylko następujące:

1) Po starannie urządzonych trawnikach jeżdżono parokonnymi furmankami, jak na polu bitwy.

2) Kopano jamy i ustawiano słupy dla popisów gimnastycznych, nie tam, gdzie wskazał Magistrat, ale gdzie się tylko p.p. wojskowym podobało i w ten sposób porzucił na sapersku ogród.

3) Do drzew kasztanów, które stawaowią piękno ogrodu, przywiązywano liny żelazne, za pomocą których puszczano do wody lodzie sportowe. Liny te pozdzierały korę drzew. Nawbijano dużo gwoździ, które drzewa na wylot przedziurawiły.

4) Przy urządzaniu kiosków z łodzi sportowych opierano je o drzewa przytem wyrabano gałęzie, które przeszkadzały. 5) Zbiórki żołnierzy odbywały się na trawnikach. 6) Poniszczono zupełnie klomby z roślinami długoletnimi, jak irysy, hamerykaliisy, georginie,

gdyż, wykonywując roboty, nie liczyli się żołnierze ze ścieżkami, a chodzili wprost po klombach i trawnikach. Przytem trzeba podkreślić, iż na uwagi i protesty ze strony funkcjonarjuszy ogrodowych nie zwracano najmniejszej uwagi, a nawet z rozkazu jednego z panów oficerów brutalnie wyrzuciono jednego z funkcjonarjuszy miejskich (Konstantego Barciszewicza) z ogrodu.

Wobec powyższego Magistrat m. Wilna zestawil rachunek poniesionych strat, który według pierwszych obliczeń wynosi 488 zł. Powyższy rachunek Magistrat przesłał do Dowództwa pułku Saperów celem pokrycia i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. (m)

**— Brak dozoru na targowisku końskim i bydłem.** Komisarz Rządu na m. Wilno, pan K. Wimbor, przesłał na ręce pana Prezydenta m. Wilna pismo, w którym zwraca uwagę na kompletne niestosowanie się Zarządu m. Wilna do rozporządzenia № 12 Delegata Rządu w Wilnie, z dnia 21. VI r. b., zaznaczając, iż stan sanitarno-weterynaryjny na targowisku końskim i bydłem, przy ul. Stefańskiej, jest dotychczas wysoce chaotyczny, stwarza przez to bardzo dostępny grunt do szerzenia się chorób zakaźnych. Nienormalne warunki, ujawnione przez Lek. Wet. Urzędu Komisarza Rządu są następujące:

- 1) Brak dostateczny komisji targowej.
- 2) Zwierzęta przyprowadzane na targ nie są badane szczegółowo.
- 3) Legalność świadectwa pochodzenia nie jest badana. W dniu kontroli bardzo mała ilość koni na rynku posiada świadectwa pochodzenia, lecz i te niezawsze są zapatrzone pieczęcią targową, co by stwierdzało, iż zwierzę było przez oglądacza obejrzone; tożsamo miało miejsce i na targowisku bydłowym. (Odebranie przez Lekarza Wet. nielegalnych świadectw).
- 4) Wykaz spędu zwierząt na targowisko nie jest prowadzony.
- 5) Zwierzęta przyprowadzane na targowisko bez świadectw pochodzenia nie są zatrzymywane.
- 6) Księga oględzin zwierząt nie jest prowadzona.

Na usunięcie braków powyższych zwraca uwagę Komisarz Rządu.

**— Zapomoga dla instytucji dobroczynnych.** W tych dniach wyasygnował Magistrat m. Wilna 10.817 złotych, jako resztę zapomogi instytucjom dobroczynnym w mieście Wilnie.

**— Ofiara Magistratu na przyjęcie Wycieczki Akademickiej.** Magistrat m. Wilna wyasygnował 500 złotych na przyjęcie Międzynarodowej Akademickiej wycieczki, która w dniu 12 b. m., w liczbie osób około 80, przybędzie w Warszawę do Wilna. Powyższą kwotę przesłał Magistrat na ręce Akademickiego Komitetu przyjęcia. (m)

**Sprawy szkolne.**

**— Konferencja nauczycieli.** W sobotę dnia 13 września r. b. o godzinie 5 popoł. odbędzie się w Szkolnej Pracowni Doświadczałnej konferencja nauczycieli (lek) 4 i 5 oddziałów szkół powszechnych m. Wilna. Na porządku dziennym sprawy następujące:

- a) zwiedzanie ogrodu szkolnego przy Pracowni przez szkoły powszechne. Zaznajomienie nauczycielstwa z ogrodem;
- b) rozpatrzenie posiadanych przez Pracownię pomocy naukowych z przyrody żywej na wrześniu i październik r. b.;
- c) porozumienie się nauczycielstwa celem wspólnego rozłożenia materiału, podanego przez program na I półrocze 1924/5 r. szk., t. j. do 1 lutego 1925 r.

**Sprawy policyjne.**

**— Komisja Kwalifikacyjna w Pol. Państ.** Dnia 15 b. m. zasiadać będzie w tutejszej Komendzie Pol. Państwowej Komisja Kwalifikacyjna dla przyjęcia nowych kandydatów na funkcjonarjuszy Pol. Państ.

Do powyższej komisji z ramienia Magistratu wydelegowany został Komendant Straży Ogniowej pan Marjan Waligóra. (m)

**Z życia stowarzyszeń.**

**— Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Fotograficznych** odbywać się będzie w Warszawie przy ul. Miodowej 14, w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijańskich w dniach 14, 15 i 16 b. m.—niezależnie od Wystawy Fotograficznej—z inicjatywy Zach. Polsk. Związku Fotogr. Zawod. w Poznaniu.

**Poczta i Telegraf.**

**— W sprawie przesyłek pocztowych.** Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafu zwróciła się do Ministerstwa z wnioskiem podniesienia o 200 proc. opłat za przesyłki pocztowe. Wniosek motywowany jest tem, że poczta przy obecnej niskiej taryfie ponosi poważne straty, gdyż opłacać musi zwiększony personel, koszt transportu koleją i zwiększone koszty transportu z dworca kolejowego do urzędu pocztowego. Według obliczeń nawet po podniesieniu o 200 proc. obecnej opłaty będzie ona niższa, niż opłata za bagaż kolejowy tej samej wagi.

**Sprawy robotnicze.**

**— Robotnicy przeciwko terminatorom.** „Tog“ podaje, że wileńskie związki zawodowe powzięły uchwałę nieprzyjmowania do terminu chłopców, motywując ją tem, iż nowy napływ rzemieślników może wpłynąć na zniżkę ceny robotniczej. Przeciwno rzemieślnikom, którzy ośmieli się przyjąć chłopca do nauki rzemiosła stosowany ma być terror.

O ile wiadomość powyższa jest ścisła i obejmuje wszystkie kategorie rzemiosł, władze powinny interwenjować, gdyż w ten sposób stwarza się sztuczny brak robotnika, a co za tem idzie drożyzną.

**Sprawy akademickie.**

**— Powitanie na dworcu członków kongresu akademickiego.** Wileński Podkomisarz II Międzynarodowego Kongresu Studentów C. I. E. zwraca się do ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej z gorącym apelem by stawia się jak najliczniej na dworzec na spotkanie członków kongresu, mających przybyć w dniu 18 września, w sobotę o godz. 8 m. 11, oraz o godz. 1 1/2 w auli kolumnowej Uniwersytetu St. Batozego na powitanie wycieczki przez J. M. Rektora.

**Sprawy kolejowe.**

**— Dalsze ofiary katastrofy.** Jak dowiadujemy się, ciężko ranni czterej wojskowi z pancernika „Danuta“ zmarli. Wszelkie próby osalenia okazały się daremne.

W związku z katastrofą prezes Dyrekcji kolejowej p. Staszewski wyjechał do Warszawy dla złożenia władzom szczegółowego raportu.

**— Przemianowanie i degradacja pracowników etatowych.** Jak już donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów o redukcji na kolejach oraz w związku z tem przeprowadzeniem ogólnej oszczędności, stosowano tak zwane degradacje, względnie przemianowania. Dowiadujemy się jednak z Warszawy, że Ministerstwo Kolei rozporządzeniem z dnia 18 IV. 1924 r. Nr. 1/4879/2/24 poleciło wszystkim Okręgom Dyrekcyjnym wstrzymanie przemianowania pracowników etatowych na kontraktowych i stałodziennych oraz stałodziennych na kontraktowych i sezonowych, z jednoczesnym przywróceniem im poprzednio posiadanej charakteru pracy w tych tylko wypadkach, o ile zajmowane przez nich stanowiska nie uległy skasowaniu na zasadzie rozporządzenia o redukcji i reorganizacji kolejnictwa.

Co się zaś tyczy przemianowań i degradacji ostatecznie rozporządzenie Rady Ministrów pozostaje nadal w mocy. Odnosi się to, jak wyżej powiedziano, do tych pracowników, stanowiska których uległy redukcji pod względem etatu, względnie stat dotychczasowy został obniżony o jeden ewentualnie dwa stopnie.

fundusz kasy samopomocy niższych funkcjonarjuszy P. P. Zorganizowanie powyższych odczytów, jest dowodem troskliwości tut. Komendy P. P. szczenia kultury i uświadomienia niższych funkcjonarjuszy w kwestjach najbardziej aktualnych. (m)

**Osobiste.**

**— Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej** pan Jan Malecki, wyjechał na kilka dni do Warszawy w sprawach służbowych. W tym czasie zastępować Dyrektora Izby będzie p. Bronisław Bielunas, Naczelnik Wydziału V-go.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

**— „Samson i Dalila“.** Teatr Polski daje dziś po raz ostatni świetną sztukę Sv Lange'go. „Samson i Dalila“ ze znakomitym gościem p. Brydzińskim.

**— „Tajfun“.** Jutro t. j. w sobotę, oraz w niedzielę, grany będzie „Tajfun“ Langella z p. Brydzińskim w roli d-ra Tokera.

Na przedstawieniu sobotniemu obecni będą przedstawiciele międzynarodowego Kongresu akademickiego.

**— „Śnieg“.** Najbliższą premierą w Teatrze Polskim będzie „Śnieg“ Przybyszewskiego, którą to sztuką p. Brydziński kończy swą gościnę w Wilnie. Obsadę tworzą: Jaroszevska, Frenklówna, Rychłowska, Brydziński, Kijowski i Hajduga. Premiera zapowiedziana została na najbliższy poniedziałek.

**— „Słuby panieńskie“** A. Fredry zainaugurują jutro sezon przedstawień dla młodzieży szkolnej. Obsada dobrowolna. Początek o godz. 4-nej po poł. Reżyseruje p. Leśniewski. Ceny miejsce od 2 złot. do 75 groszy.

**— Uroczyste otwarcie sezonu** nastąpi 23 go września. Zainaugurują sezon „Wesele“ Wyspiańskiego, w której to sztuce pole do popisu znajdzie cały zespół Teatru Polskiego.

**Sądy.**

**— Sesja sądowa.** Tutejszy Sąd Okręgowy wyjeżdża od dnia 15 do 24 września r. b. włącznie, na sesję sądową do Świeżan. Na powyższej sesji ma być rozpatrzone około 40 tu spraw. (m)

**Ruch wydawniczy.**

**— 150 lecie „Gazety Warszawskiej“** W roku bieżącym przypada 150-lecie istnienia „Gazety Warszawskiej“. W dziejach prasy polskiej pismo to zajmuje miejsce najstarszego dziennika narodowego, który dwie odległe epoki niepodległości państwa łączył — pracą nad organizowaniem myśli narodowej w czasach rozbioru.

W najbliższym czasie, dla upamiętnienia roku jubileuszowego, ukaże się wielki numer jubileuszowy, w którym uwzględnione zostaną główniejsze daty istnienia, rozwoju i z. służy wydawnictwa.

**Kronika policyjna.**

**— Zabójstwo i samobójstwo.** Na posterunku Policji P. w Podbrzeziu, mieszkańka m. Wilna, Marja Romanowska wystrzelał z rewolweru zrania przodownika Anatola Sawickiego, poczem skierowała lufę do siebie i trzema strzałami pozbawiła się życia. Zagadkowem tem zajęciem zajęła się policja. Bliższych szczegółów brak (A)

**— Samobójstwo urzędnika Delegatury.** Na wzgórzu lasu Karolinka na Zwierzyciu, wczoraj około godz. 10 rano kobieta zbierająca chróst dostrzegła zwłoki młodego mężczyzny.

O wypadku zawiadomiła miejscowe leśniczego, który zaalarmował poblizki posterunek policyjny.

Na miejsce przybyły niebawem władze policyjne z naczelnikiem okręgowego urzędu śledczego p. nadkomisarzem Jan-czewskim i kierownikiem ekspozytury urzędu śledczego p. nadkomisarzem Pawłowiczem na czele.

Już pobieżne oględziny wskazywały, iż nie miało tu miejsca zabójstwo, lecz samobójstwo.

Ustalono, iż samobójca odebrał sobie życie przez strzał w usta. Ze znalezionych przy zwłokach dokumentów okazało się, iż jest to Antoni Kutkowski, kontraktowy urzędnik Delegatury Rządu, pełniący obowiązki kierownika kancelarii głównej.

Samobójstwo popełnione zostało w ciągu nocy ubiegłej, po premedytacyjnym przygotowaniu się do tragicznego czynu, gdyż desperat wybrał miejsce odpowiednie i ułożył się w pozycji, w jakiej go znaleziono. Wszczęto dalsze dochodzenie celem ustalenia przyczyny do rozpaczliwego kroku (A)

**— Zagadkowy zgon naucoyielki.** W Proszorokach pow. Dziśnieńskiego we własnym mieszkaniu znaleziono zmarłą nauczycielkę Cecylję Górna.

Wymieniona według wszelkiego prawdopodobieństwa popełniła samobójstwo. Zwłoki będą poddane oględzinom.

**— Defraudacja.** Dostawca do wojska Abel Nison, wręczył swemu buchalterowi Aronowi Sakowi 1.700 dolarów i 1.00 zł. polecając opłacenie rachunku w banku za słonię.

Sprytny buchalter powierzone mu pieniądze przywłaszczyl i zbiegl w niewiadomym kierunku.

Urząd śledczy wszczął poszukiwania defraudanta. (A)

**— Zaginione.** Wołodko Maciej, zam. przy ul. Połockiej 9, m. 14, zawiadomił policję, iż córka jego 12-letnia Jadwiga Wołodzkówna, w dniu 7-go b. m. wyszła z domu i dotychczas nie powróciła. (A)

Tegoż dnia, Józef Kryński, zam. przy ul. Szopena 4, zameldował w policji, iż służąca jego 32-letnia Klementyna Rozawilczówna, dnia 31 ub. m. wyszła z domu, rzekomo do siostry i dotychczas nie wróciła. (A)

**Odczyty.**

**— Z inicjatywy Głównej Komendy Pol. Państwowej** w Wilnie, wygłosi w tych dniach referent oświatowy Komendy Policji Państwowej, p. Romuald Kawalec, szereg odczytów poświęconych z obrazami świetlnymi, a mianowicie: 1) Polska współczesna, jako postanik kultury Zachodu. 2) Lotnictwo, jako warunek obrony Państwa. 3) Zagadnienie duszy ludzkiej w świetle najnowszych badań naukowych. 4) Policja, a społeczeństwo i wiele innych. Dochód z powyższych odczytów przeznaczony jest na

BILANS Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

na dzień 31-go sierpnia 1924 r.
przerachowane na złote polskie według relacji urzędowej 1 zł. = Mk. 1.800.000.

Aktywa:

Table with 3 columns: Description, Amount, and Subtotal. Includes items like Gotowizna w kasie, Pozostałość w Banku Polskim, etc.

Pasywa:

Table with 3 columns: Description, Amount, and Subtotal. Includes items like Kapitał zakładowy, Kapitał zapasowy, Wkłady, etc.

Depozyty 278.811.42
Zastawy 277.472.01 556.283.43

Artystyczne "JUTRZENKA" Dziś! Najnowsze i największe arcydzieło Unbiony i niezrównany RUDOLF VALENTINO w roli głównej Amerykański dramat w 2 ch serjach—14 akt-ów razem w jednym seansie, które stanowią początek i zakończenie. Nadzwyczaj zajmująca treść, wspaniała gra, bogata wystawa.

Kino-Teatr "HELIOS" Dziś! Wielki erotyczny dramat "SEN O SZCZĘŚCIU" w 8 akt. w roli główn. Harry Liedtke i Hrabina Esterhazy bożek kobiet Przepych wystawy. Początek o godz. 5 1/2, ostatni 9 1/4.

KINO TEATR "POLONJA" Dziś! Wielki uśmiechu w erotycznym dramacie w 6 akt. ANONS! wkrótce na OTWARCIE SEZONU arcydzieło światowe "MIŁOŚĆ DZIECKA GÓR" reżyserja słynnego Joe May. 2 serie 12 aktów w jednym seansie. Czterech Jeźdźców Apokalipsy

KINO-TEATR "Piccadilly" Dziś! zakończenie i finał wielkiego arcydzieła filmowego z udziałem ulubieńca "Eddie Polo" z cyklu "KAPITAN KID" Dwie serie, 12 akt. w jednym seansie. 1) "Cygańska krew" w 6 wielk. akt. 2) "Tragiczny pojedynek" w 6 wielk. akt. W tych obrazach Eddie Polo występuje po raz ostatni. Więcej obrazów z udziałem Eddie Polo nie będzie.

Dr. D. KENIGSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przejm. 9-1, 5-8.

Do wynajęcia zaraz 7 pokoi, 5 pokoi, 4 pokoje 3 pokoje, sklep z mieszkaniem, pokoje kawalerskie. Wiadomość: "Informator" Tatarska 1 m. 15, od 12 do 3 i od 5 i pół do 7. 0

Francuz udziela lekcji i konwersacji, adres: ul. Mickiewicza 15-10. 2

Geometra J. Miedziunas Przejmuje wszelkie pomiary i sporządzenie planów. Święciańska 33 róg Witebskiej. 3

Kobieta-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicz Choroby kobiece, skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22 Przejmuje wyłącznie panie od godz. 2 1/2-4 po poł.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7 m. 7, g. 9-10 i 3-5.

Kapitały ulokujemy na solidne zabezpieczenie dobrej hipoteki "ZACHĘTA" Dom H.-Kom. Portowa 6-D. 1

Kupię najnowsze wydanie Metody Kroju Głodzińskiego, nie bardzo zniszczone, można bez linii Sw. Michalski 12, m. 4 od 4-6 pp.

Klacz z uprzężą i elegancka dorożka do sprzedania. D.H. "Informator". Tatarska Nr. 1, m. 15. Od g. 12-2 i 6-7.

MALARZ Pokojowy i Sztyldów W. WOŹNICKI Wileńska Nr. 17. Przejmuje i wykonuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące, jak w miescie, tak i na prowincji. 3

Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocha 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-12 i 4-7.

Zgubiona książka rasy skowa wydana przez P.K.U. Wilno na imię Jana Biskierskiego, ul. Objadowa 6-10, nieważna się.

KSIĘGARNIA STOWARZYSZENIA NAUCZYTELSTWA POLSKIEGO w WILNIE ul. Królewska 1. — ul. Wileńska 36. Oddziały: LIDA, OSZMIANA, ŚWIĘCIANY. Posiada na Składzie Głównym podręczniki jęz. niemieckiego Dyr. Ludwika Lorentza, polecane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do użytku szkolnego: Lorentz L. Metoda jęz. niemieckiego Cz. I. zł. 2.90 Cz. II. " 3.15 Cz. III. " 3.19 Cz. IV. " 4.- Cz. V. " 4.50 Cz. VI. " 5.- Gramat. " 3.- Słowniki do części od I do V " -50 " VI " -60 Księgarniom ekspedujemy z hurtowym rabatem. 0

NA RATY Rowery i maszyny do szycia firmy Dürkopp poleca "UNIWEKSAŁ" ul. Wielka 21. Duży wybór instrum. muzyczn. gramofonów i płyt gramofonowych.

W PRACOWNI DAMSKICH SUKIEN Z. GODLEWSKIEJ Wilno, Ad. Mickiewicza Nr. 22, m. 8 został otwarty dział okryciowy i futrzany (obstalnec można otrzymać w ciągu 24 godzin). Ceny przystępne. Tamże potrzebny krawiec, mający długolet. praktykę w pierwszorzęd. pracowniach, a także zakleciarka.

Pracownia śl.-mechaniczna JANA MACIEJEWSKIEGO. Przejmuje do wykonania wszystko w zakresie śl., mechan., kowalsk. budowl. i elektrotechnicznych robót. ul. Szeptyckiego 10-10. WYKONANIE SZYBKE I RZETELNE. 0

FLANCE TRUSKAWEK, flance i cebulki kwiatów zimowych, cebulki hiacyntów do pędzenia, nasiona do wysiewu w jesieni, nasiona dla ptaków poleca "Sklep Rolniczy", Szwarcowy 1 (Wielka 15). 0

Dr. Zeldowicz Kobieta lekarz z Moskwy. Przejmuje 9-1 i 5-8 Pr.12-5. Chor.kobiece oraz spec.weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu "Bristol").

Przetarg ogłasza Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie na dzień 2 października r. b. na uszycie kożuchów i półkożuszków krytych z materiałów kolejowych—sukna futra nowego i noszonego. Kwestjonariusz należy żądać z Wydziału Zasobów Dyrekcji P. K. P. w Wilnie ul. Słowackiego 2 pokój № 45.

DYREKCJA WILEŃSKA KOLEI PAŃSTWOWYCH. KASA CHORYCH m. WILNA podaje do wiadomości, że z dniem 11 b. m. powrócił z urlopu i wznowił przyjęcia następujący lekarze: Dr. Brodzki Michał od godz. 9-10 choroby wewnętrzne Dr. Marciniuk Jerzy od godz. 4-5 choroby wewnętrzne. Dr. Szumieliski Wulf od godz. 5-6 choroby wewnętrzne. Dr. Lerenman Efraim od godz. 11-12 chirurg. Dr. Szolcman Gustaw od godz. 12 1/2 - 1 1/2 choroby wewnętrzne Dr. Jedwabnik Dawid od godz. 11-12 choroby płuc. W dniu 10-go b. m. wyjechał na urlop miesięczny Dr. Małkiewicz-Sutocki Bolesław (choroby skórne i moczopłciowe), oraz dnia 12 b. m. powrócił z urlopu Dr. Czarnocki Napoleon, Kierownik Przychodni na Antokolu i wznowił przyjęcia chorych od godz. 11 do 12 i od 4-6.

W związku z ogłoszeniem naszym w № 206 niniejszego pisma o nieprzyjmowaniu posad w województwach Pomorskiem, Poznańskim i Górnośląskiem, przed porozumieniem się z niżej podpisanym Związkiem, upraszamy lekarzy, którzy wnioski już wysłali, o cofnięcie tychże. Związek Lekarzy Państwa Polskiego Okręg Wielkopolski Poznań Aleje Marcinkowskiego 15.

Na Kresach Wschodnich przyjmuje OGŁOSZENIA do wszystkich pism codziennych, tygodniowych i kalendarzy na 1925 r. PO CE-NACH PRZYSTĘPNYCH. BIURO REKLAMOWE St. Grabowskiego w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 4, Tel. 228. Proszę żądać oferty.

LEKCJI kaligrafji i kreślenia planów oraz praktycznego miernictwa. Wykłada profesor byłych kursów mierniczych w Wilnie geometra J. Miedziunas, w godzinach dziennych i wieczorowych. Informacje i zapisy: Święciańska 33.

DEMI-PLACE poszukuje francuzka z wyższym wykształceniem. Oferty, tylko listownie: Wilno, Zawalna 30, Konstantostwo Bukowsky, pour remettre à Madame M. de K. 1

Dr. D. Legiejko Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żołądka). Przejmuje od 9-11, 6-7 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Dr. K. Sokołowski Ch. skórne i weneryczne, przeprowadził się na ul. Ostrobramską 2. Przejmuje od g. 5-7.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 22 go lipca 1924 r. wciągnięto:

R. H. B. Nr. 181. I. Firma: "Chrześcijański Związek Kolejowych Numerowych Wileńskiej Dyrekcji Kolei Państwowych". Cel związku: zarobkowanie przez osobistą pracę członków przy ekspedycji i odbiorze osobowych i towarowych ładunków kolejowych, przy przeniesieniu do pociągu i z pociągu pakunków ręcznych, przechowywanie tegoż bagażu i pakunków w urzędzonej w tym celu składnicy, oraz innem obsłudze w związku z podróżą pasażerów kolejowych. Siedziba: Wilno, dworzec osobowy. Udział wynosi 25 złotych, płatnych przy zapisaniu się. Zarząd związku stanowią: prezes Józef Pawłowicz, vice-prezes Adam Walentynowicz i sekretarz Antoni Wieromiej, zam. w Wilnie: 1) ul. Nowoswiecka Nr. 18, 2) ul. Legionów Nr. 78, 3) zauł. Iszy Kijowski Nr. 5. Zarząd zawiera wszelkiego rodzaju umowy, wydaje pełnomocnictwa, wystawia zobowiązania i reprezentuje związek we wszystkich wypadkach. Do Komisji Rewizyjnej wchodzi: Ignacy Dibrynin, Antoni Jasiński i Cypryan Osipowicz, zastępcy Henryk Zahorski i Rejgold Gryn. Statut Związku został zarejestrowany w dniu 24 lipca 1924 roku na zasadzie decyzji Sędziego Rejestrowego.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 22 go lipca 1924 r. został wciągnięty dodatkowy wpis: "Spółdzielczo Stowarzyszenie Spożywców Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie". R. Sp. Nr. 172. II. Podniesiono udział do wysokości 10 złotych. Zarząd obecnie stanowią: Zygmunt Sołowiej, Wacław Jankowski, Aleksander Kuszelewski, kandydat Antoni Krulukowski.

A. KUSZERKA A. JUTAN. Niemiecka 4-19. tel. 222. Udziela porad.

Akuszerka z Warszawy udziela porad sąsiedzkiemu. Przejmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Agromon leśnik z ukończoną szkołą rolniczą czterolet. praktyka, kursu leśnym i dwuletn. praktyka pragnie zmienić posadę. Łaskawe zgłoszenie do Red. Dziennika Wileńskiego dla okaziciela leg. urzęd. Nr. 236.

Do wynajęcia pokoje miesięcznie, można i po dwa pokoje; dowiedzieć się róg Ostrobramskiej i Kolejowej u szwajcara w hotelu. 1

Do sprzedania zóżta parokonna bryczka ul. św. Anny 7. 1

DOKTOR ALEKS. LIBO Chor. usu gardła i nosa Zawalna 22 od 9-10 i 1-5.

Drukarnia Józefa Zawadzkiego ul. św. Anny Nr. 3.

Mieszkania, domy, place, fortepian "Blüthnera" tania, frak w dobrym stanie, wszelkie interesa handlowe, sklepy z mieszkaniami i bez. Wszelkie porady handlowe postadaczom gotówki. "ZACHĘTA" ul. Portowa 6-d Dom Handl.-Kom.

Niedrogo jolwarki do sprzedania. Hotel Sokolowskiego № 4 od 8-10 i od 4-6. 1

Organizuję komplety — kurs klasy wstępnej I, II-iej. Ceny niskie. 3-go Maja 9 m. 12, Między 1-3, 8 9. 1

Pamiętajcie!! że najkorzystniej jest ogłaszać się przez Dział Reklamowy Domu Handl.-Komis. "ZACHĘTA" Portowa 6 d.

Perfumy na tuty najtaniej w polskim składzie aptecznym Władysława Trubilły Ludwisarska róg Tatarskiej.

Pokój z osobnym ejskiem do wynajęcia. Mostowa 25 m. 5. 0

szukam pokoju zaraz w środku miasta na lekcje angielskiego lub francuskiego języka. Śniadeckiego 4, mieszcz. Dentystki Woje-wódzkiej od 4-6 0

Udziałem lekcji francuskiego, praktyki i teorii. Bernardyński zaułek dom № 10 m. 3 Dowiedzieć się od 10 do 12 godziny. 0

Węgiel kamienny na zimę poleca "Sklep Rolniczy" Szwarcowy 1 (Wielka 15) 2

Zaginęła suka rasy "Doberman" własności W. Józefowicza plac Katedralny 4 m. 1, ukrywający się-ganym będzie sądownie.

Zgubiony w drodze z Wilna do Krzywicy dowód zwolnienia z wojska Nr. 1922 wydany przez Ochotniczy Pułk Kresowy, na imię Kazimierza Matusewiczunia nieważna się.

Zgubiona książka woj-skowa wydana przez P.K.U. Wilno na imię Jana Biskierskiego, ul. Objadowa 6-10, nieważna się.

Zgubiona legitymacja kolejowa Nr. 373 serja B. na imię Marji Mialnik zamieszka ul. Poleska 46. nieważna się.

Zgubiony pasport niemiecki Nr. 52534, wydany na imię Zofji Zlatkin, zam. ul. Nowogrodzka 56, nieważna się.